



Sygn. akt IV CSKP 23/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "V." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko "I. [...]" spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 września 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt I AGa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód V. sp. z o.o. w P. wniósł przeciwko pozwanemu I. {...} sp. z o. o. w G. pozew o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwana spółka zapłaciła na rzecz powoda kwotę 1.445.000 zł wraz z odsetkami w terminach i na zasadach określonych żądaniem pozwu.

Nakazem zapłaty z 17 marca 2014 r., IX GNc [...], Sąd Okręgowy w G. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Składając zarzuty od powyższego nakazu zapłaty, pozwany wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości oraz oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany zaprzeczył, jakoby powód wykonał na jego rzecz jakiekolwiek usługi uzasadniające żądanie pozwu. Zdaniem pozwanego, umowa zawarta między stronami została rozliczona, zaś żądanie pozwu opiewa na kwotę liczoną od płatności dokonanej przez P. S.A. na rzecz I. {...} z tytułu usług świadczonych w zakresie nieobjętym umową stron.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 23 lutego 2017 r., IX GC [...]: utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w G. z 17 marca 2014 r. w sprawie IX GNc [...] [prawidłowa sygnatura: IX GNc [...]] w całości (pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt. II-III).

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał, że szczegółowa analiza zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego pozwoliła mu dojść do przekonania o zasadności wywiedzonego powództwa i o potrzebie utrzymania wydanego uprzednio nakazu zapłaty w całości w mocy.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, przedmiotem powództwa powód uczynił roszczenie wynikające z łączącej strony umowy nr [...] z 2 kwietnia 2008 r. Na jej podstawie powód przyjął na siebie wykonanie zleconej mu przez pozwanego części obowiązków, które to z kolei pozwany uprzednio przyjął na siebie w zawartej z P. S.A. w W. umowie o współpracy handlowej z 22 października 2007 r. Pozwany zobowiązał się przeprowadzić na rzecz P. negocjacje dotyczące kontraktu z A. związanego z wykonaniem szczegółowo opisanych prac i/lub towarów, które miał zamówić A. jako odbiorca w ramach projektu [...]. Dotyczyło to zarówno pierwszej fazy projektu określanego w umowie Unit 1, jak i drugiej fazy projektu (określanego jako Unit 2). Z kolei powód w ramach przyjętego zobowiązania miał w szczególności wspierać pozwanego oraz P. w wykonywaniu umowy z A..

Sąd Okręgowy zauważył, że wykonywanie umowy z odbiorcą nie wchodziło jednak w zakres umowy o współpracy handlowej zawartej pomiędzy pozwanym a P.. Mimo że powód zobowiązany był do realizacji jedynie części obowiązków

przyjętych na siebie uprzednio przez pozwanego, strony nie zadbały o to, aby dokonać wyraźnego podziału obowiązków ze wskazaniem zakresu obowiązków powoda i pozwanego. Zdaniem Sądu I instancji, zawarta pomiędzy stronami postępowania umowa ma charakter umowy o świadczenie usług, do której na mocy art. 750 k.c. odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu. Na taki rodzaj relacji zobowiązaniowej wskazały również same strony w § 12 umowy z 2 kwietnia 2008 r. Niewątpliwie powód brał udział w negocjacjach z A. w sprawie zawarcia umowy z P., świadczą o tym zeznania świadków oraz wyjaśnienia przesłuchiowanych stron. Powód m.in. zainicjował kontakt z odbiorcą, przygotowywał P. do negocjacji, zadbał o sporządzenie umów przez jego prawnika S. H..

W ocenie Sądu I instancji, znamienne dla całokształtu okoliczności sporu było to, iż, jak przyznał sam prezes zarządu pozwanego, faktura została wystawiona przez powoda na jego prośbę, bowiem pozwany uważał za słuszne przekazanie na rzecz powoda wynagrodzenia w wysokości połowy kwoty, jaką uzyskał na skutek podjętych działań od P.. Zasadność takiego stanowiska pozwany potwierdził, spłacając częściowo wierzytelność w zakresie kwoty 400.000 zł oraz zawierając ugodę z 3 czerwca 2013 r. w zakresie wydłużenia terminu płatności faktury, jednocześnie godząc się na obciążenie go odsetkami z tytułu wydłużenia terminu płatności. Zdaniem Sądu, podnoszone w toku niniejszego postępowania zarzuty pozwanego mające świadczyć o tym, że w istocie nie uznał on roszczenia powoda, zaś uгода została zawarta z założeniem, iż kwestia ta będzie podlegała dalszym uzgodnieniom stron, są niezasadne i zostały wykreowane na potrzeby tegoż sporu sądowego. Próba pozwanego uniknięcia odpowiedzialności nie była obiektywnie uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego, na przysługujące powodowi uprawnienie domagania się należnego mu wynagrodzenia nie może mieć wpływu sekwencja podejmowanych przez pozwanego czynności, które finalnie doprowadziły do wyegzekwowania od P. spornych wierzytelności. Do takiegoż zaspokojenia w istocie doszło i powodowi przysługuje prawo partycypowania na zasadach określonych umową w uzyskanym przez pozwanego wynagrodzeniu. W zachowaniu powoda Sąd nie dostrzegł okoliczności, które uzasadniałyby

zastosowanie art. 5 k.c. Dochodzenie należnego wynagrodzenia nie może być rozpatrywane w kategoriach nadużycia prawa.

Wedle Sądu I instancji, w zgromadzonym materiale dowodowym potwierdzenia nie znalazło również stanowisko pozwanego, że powód domaga się kwoty liczonej od płatności P. na rzecz pozwanego z tytułu innych usług, które nie zostały objęte umową stron. Kwestię tę przesądził Sąd Okręgowy w W., który w uzasadnieniu wyroku z 22 lipca 2011 r., XX GC [...], w jednoznaczny sposób stwierdził, że zakres umowy z 22 października 2007 r. obejmował również Unit 2 projektu, a co za tym idzie, również stosowne wynagrodzenie prowizyjne z tego tytułu przysługiwało powodowi w ramach przedmiotowej umowy. W ocenie Sądu, skoro pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń co do rzetelności działań powoda w zakresie obowiązków związanych z U. (faktem wykonania przez powoda umowy w zakresie pierwszej części projektu), to należy uznać, że w taki sam sposób powód udzielił wsparcia w zakresie U. (drugiej fazy projektu). Należało mieć na względzie, że umowa łącząca powoda z pozwanym w sposób bezpośredni korespondowała z umową zawartą pomiędzy pozwanym i P. i wygasła dopiero z chwilą wykonania umowy o współpracy handlowej. W związku z tym, że zakres umowy o współpracy handlowej obejmował również Unit 2, taki sam zakres należało przyjąć w kontekście umowy łączącej strony postępowania.

Sąd I instancji za chybiony uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia oraz stwierdził, że skoro roszczenie powoda okazało się w całości zasadne, to nie mogła budzić wątpliwości zasadność żądania powoda w zakresie odsetek.

Biorąc pod uwagę powyżej przedstawione rozważania, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 496 k.p.c. i art. 735 § 1 k.c. w zw. z § 4 umowy nr [...] z 2 kwietnia 2008 r., utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w całości.

Po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 18 kwietnia 2018 r., I AGa [...]: I. oddalił apelację, II. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.100 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Apelacyjny stwierdził, że aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i czyni je także podstawą własnego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu II instancji sama okoliczność, że na podstawie materiału dowodowego można, zdaniem skarżącej, wyciągnąć wniosek, że umowa stron nie przewidywała wynagrodzenia również za czynności związane z pozyskaniem kontraktu na Unit 2, nie oznacza, że wnioskowanie Sądu pierwszej instancji stawiającego tezę odmienną, miałoby być wadliwe.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, z jakich przyczyn poszczególne dowody uznał za przekonujące, i jakie okoliczności, jego zdaniem, świadczyły o tym, że wynagrodzenie obejmowało także działania związane z zawarciem kontraktu na Unit 2. Sąd Apelacyjny uznał, że sama pozwana zdawała się nie mieć żadnych wątpliwości co do przysługującego powodce wynagrodzenia, czego dowodem była ugoda z 3 czerwca 2013 r. oraz e-mail pozwanej z 2 lipca 2013 r., przedstawiający propozycję rozliczenia kontraktu z powodem.

Co do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p.c., podniesionego w związku z oddaleniem wniosku dowodowego pozwanej dotyczącego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 24 maja 2012 r. w sprawie VI ACa [...], który został przez Sąd pierwszej instancji oddalony na rozprawie 15 lutego 2017 r., to Sąd II instancji zaznaczył, że pozwana reprezentowana przez pełnomocnika nie złożyła zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. na uchybienie przez Sąd Okręgowy przepisom postępowania, co czyni na tym etapie postępowania podniesiony zarzut nieskutecznym.

W ocenie Sądu odwoławczego, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy również prawidłowo zastosował prawo materialne, w tym co do zakresu czynności, za które z mocy umowy należało się stronie powodowej wynagrodzenie. Wynika to z dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne, a konkluzji Sądu *a quo* apelująca w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zdołała obalić.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można było zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 65 § 2 k.c., w tym również w odniesieniu do forsowanego przez skarżącą poglądu, jakoby umowa stron była umową agencyjną.

Zdaniem Sądu II instancji kwestia rodzaju stosunku prawnego traci jednak na znaczeniu w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy za chybiony uznał zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie bowiem z prawidłowymi ustaleniami Sądu *a quo*, przez zawarcie przez strony ugody 3 czerwca 2013 r. doszło do uznania roszczenia, a tym samym do przerwania biegu przedawnienia w myśl art. 123 § 1 pkt 3 k.c.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że dochodzenie przez powódkę przysługującej jej należności nie może być traktowane jako nadużycie prawa, a okoliczności naświetlone w apelacji, dotyczące trudności związanych z uzyskaniem należności przez pozwaną od P. S.A. i skutkujące jej obecną trudną sytuacją finansową, nie mogą stanowić o nadużyciu przez powódkę prawa podmiotowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną i obciążył pozwaną kosztami postępowania apelacyjnego.

Pismem z 27 września 2018 r. skargę kasacyjną od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego wywiodła strona pozwana, zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości. Na podstawie art. 398³ k.p.c. orzeczeniu zarzucono:

1) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 202 k.p.c. i art. 214 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie okoliczności, że brak jest organu uprawnionego do reprezentowania pozwanej spółki, co w konsekwencji doprowadziło do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 i pkt 5 k.p.c.,

2) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 162 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 207 § 2 k.p.c., poprzez bezzasadne przyjęcie, że pełnomocnik pozwanej nie złożył zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. i w konsekwencji pominięcie podniesionego przez pozwaną w apelacji zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p.c., podczas gdy pełnomocnik pozwanej, wobec oddalenia przez Sąd I instancji

wniosku dowodowego pozwanej o przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 24 maja 2012 r., VI ACa [...], na rozprawie 15 lutego 2017 r. złożył stosowne zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., co potwierdza treść protokołu rozprawy,

3) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c., poprzez błędną wykładnię postanowień umowy zawartej pomiędzy powódką i pozwaną 2 kwietnia 2008 r. nr [...] w związku z treścią postanowień umowy o współpracy handlowej zawartej pomiędzy pozwaną a P. S.A. 22 października 2007 r. oraz treścią oferty nr [...] i zamówienia („Purchase order”) nr [...] i przyjęcie, że umowa z 2 kwietnia 2008 r. nr [...] obejmuje swoim zakresem również czynności pomocy przy pozyskaniu kontraktu przez P. S.A. na Unit 2 w ramach inwestycji M. w Bułgarii,

4) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c., poprzez błędną wykładnię postanowień umowy zawartej pomiędzy powódką i pozwaną 2 kwietnia 2008 r. nr [...] i w konsekwencji naruszenie art. 742 i art. 750 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie art. 758 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wyżej wskazana umowa stanowi umowę o świadczenie usług, podczas gdy umowa ta stanowi umowę agencyjną,

5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. i art. 761³ k.c., poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że kwota dochodzona przez powódkę pozwem w niniejszej sprawie nie jest objęta przedawnieniem, podczas gdy roszczenie powódki jest przedawnione, a pozwana skutecznie zgłosiła w niniejszej sprawie zarzut przedawnienia,

6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dochodzenie przez powódkę roszczenia w niniejszym postępowaniu nie stanowi nadużycia prawa, podczas gdy koszty egzekwowania należności z tytułu niniejszej umowy jak i czynności w celu uzyskania wynagrodzenia od P. S.A. podejmowała wyłącznie pozwana, co w konsekwencji doprowadziło pozwaną na skraj bankructwa, chociaż zgodnie z umową z 2 kwietnia 2008 r. nr [...], gdyby pozwana nie wyegzekwowała jakichkolwiek należności od P. S.A., to powódka nie miałaby jakichkolwiek, chociażby potencjalnych, podstaw do występowania z roszczeniami o zapłatę do

pozwanej; dopiero po wyegzekwowaniu należności przez pozwaną, co było wyłącznie jej własnym staraniem, powódka zaczęła kierować żądania do pozwanej i inicjować postępowania sądowe przeciwko pozwanej, co, mimo jej miernej sytuacji finansowej, naraziło ją na dalsze koszty, chociaż zasady uczciwości handlowej, jak i art. 354 § 2 k.c. wymagają, żeby powódka wsparła pozwaną przy egzekwowaniu należności od P. S.A., czego jednak nie uczyniła.

W oparciu o powyższe zarzuty - rozwinięte w uzasadnieniu skargi kasacyjnej - pozwana wniosła o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w G. wydanego 17 marca 2014 r. w sprawie IX GNc [...] i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych,

2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna, jako niezawierająca uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c., art. 202 k.p.c. i art. 214 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie okoliczności, że brak było organu uprawnionego do reprezentowania pozwanej spółki w toku postępowania apelacyjnego, co na podstawie art. 379 pkt 2 i pkt 5 k.p.c. doprowadziło - zdaniem skarżącego - do nieważności postępowania przed Sądem II instancji. Zarzut ten związany był z rezygnacją w dniu 6 kwietnia 2018 r. z funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki K. J.. Jak wynika z odpisów z KRS (z 6 marca 2014 r., k. 15 akt sądowych i z 11 czerwca 2018 r., k. 899 akt sądowych) jedynym udziałowcem pozwanej spółki w toku procesu przed Sądem I i II instancji był K. F. J., będący jednocześnie jedynym członkiem zarządu tejże spółki. Pełnomocnik pozwanej powołał się na fakt rezygnacji z funkcji jedynego członka zarządu K. F. J. przy wniosku o zawieszenie

postępowania złożonym w Sądzie 18 kwietnia 2018 r., który wpłynął po wydaniu wyroku w tym dniu (adnotacja na piśmie - k. 866 akt sądowych).

Do wniosku dołączono oświadczenie o rezygnacji w zwykłej formie pisemnej, datowane na dzień 6 kwietnia 2018 r., z adnotacją, że odwołanie to wpłynęło do pozwanej spółki, oraz załączono kopię wniosku o zmianę danych w KRS z datą wpływu 10 kwietnia 2018 r., natomiast brak jest dowodu dokonania wpisu zgodnie z wnioskiem i na jego podstawie. W aktach sprawy znajduje się również fotokopia postanowienia KRS z 10 maja 2018 r. (k. 898 akt sądowych), z którego wynika fakt ponownego wpisu K. J. w charakterze prezesa zarządu, pozostającego cały czas jedynym wspólnikiem pozwanej spółki.

Do skutecznego złożenia spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oświadczenia o rezygnacji z członkostwa w zarządzie przez jedynego członka zarządu, który jest też jedynym wspólnikiem tej spółki, konieczne jest zachowanie warunków i formy oświadczenia przewidzianych w art. 210 § 2 k.s.h. (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2020 r., I CSK 802/18). W takiej sytuacji interesy osób trzecich chroni tu obowiązująca bez wyjątku, bez względu na rodzaj i wartość czynności, forma aktu notarialnego. Oświadczenie jedynego członka zarządu zostało złożone w zwykłej formie pisemnej. Skutkiem naruszenia normy art. 210 § 2 k.s.h. jest nieważność czynności prawnej. Skoro nie doszło do skutecznej rezygnacji prezesa zarządu, brak było podstaw do uznania, że w dniu wydania wyroku Sądu II instancji spółka nie posiadała organu uprawnionego do jej reprezentowania i w związku z tym do zawieszenia postępowania. Z tych powodów zarzut ten należy uznać za niezasadny.

Częściowo uzasadniony jest zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 162 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 207 § 2 k.p.c., poprzez przyjęcie, że pełnomocnik pozwanej nie złożył zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. i w konsekwencji pominięcie podniesionego przez pozwaną w apelacji zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p.c.

Pełnomocnik pozwanej, wobec oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanej o przeprowadzenie dowodu z dokumentu - wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z 24 maja 2012 r., VI ACa [...], na rozprawie 15 lutego 2017 r.

złożył zastrzeżenie do protokołu (k. 741 akt sądowych). Zastrzeżenie to jednak nie precyzowało przepisów prawnych, które, zdaniem pełnomocnika pozwanego, zostały naruszone oddaleniem wniosku dowodowego z powodu oczywistego jego spóźnienia. Okoliczność ta nie miała również wpływu na końcowe rozstrzygnięcie, wzmiarkowany wyrok, z treści którego miano przeprowadzić dowód, oddał apelację od rozstrzygnięcia Sądu I instancji, który przesłankowo ustalił, że zakresem spornej umowy objęty był także etap Unit 2 i wyrok Sądu pierwszej instancji stanowił podstawę ustaleń w sprawie niniejszej.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c., poprzez błędną wykładnię postanowień umowy zawartej pomiędzy powódką i pozwaną 2 kwietnia 2008 r. nr [...] w związku z treścią postanowień umowy o współpracy handlowej zawartej pomiędzy pozwaną a P. S.A. 22 października 2007 r. oraz treścią oferty nr [...] i zamówienia („Purchase order”) nr [...].

Należy podkreślić, że reguły obowiązujące przy dokonywaniu wykładni oświadczenia woli określa art. 65 k.c. Zgodnie z tym przepisem, oświadczenie woli powinno być tłumaczone tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało ono złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art. 65 § 1 k.c.). Przy interpretacji umów należy zaś raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, a nie tylko opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.).

Interpretacja oświadczeń woli odbywa się w oparciu o reguły językowe, ale art. 65 § 1 k.c. nakazuje odwołać się także do kontekstu sytuacyjnego (okoliczności), w którym oświadczenie woli złożono, poprzez uwzględnienie zasad współżycia społecznego i zwyczajów. W odróżnieniu od wykładni tekstu normatywnego, w przypadku wykładni oświadczeń woli należy dać priorytet nie językowemu znaczeniu poszczególnych zwrotów, ale brać pod uwagę przede wszystkim zamiar stron (obu) i cel umowy. Oznacza to priorytet wykładni subiektywnej, uwzględniającej rzeczywiste intencje stron, nad językową w przypadku istnienia rozbieżności w tym względzie, tzn. gdy każdy z kontrahentów umowy inaczej rozumie poszczególne zwroty umowy albo przypisuje im odmienne

znaczenie (skutki prawne). Nauka i orzecznictwo wskazały na następujące dyrektywy wykładni.

Po pierwsze, należy brać pod uwagę znaczenie umowy zgodnie rozumiane przez obie strony, nawet jeżeliby znaczenie to odbiegało od literalnego (językowego) brzmienia umowy (kryterium subiektywne wykładni; tak też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 r., Nr 12, poz. 168).

Po drugie, w przypadku rozbieżności, tzn. gdy obie strony nie rozumiały tak samo konkretnych zwrotów umowy, należy w dalszej kolejności brać pod uwagę rozumienie odbiorcy, ale przeprowadzającego interpretację w sposób staranny (tak jakby to rozumiał przeciętny uczestnik obrotu - kryterium obiektywne wykładni; wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003 r., I CKN 7/01).

Dla interpretacji oświadczeń woli ma znaczenie także zachowanie stron w trakcie zawierania umowy oraz ich zachowanie po jej zawarciu.

W szczególności powód brał udział w negocjacjach dotyczących pozyskiwanego dla P. kontraktu. Na podstawie protokołu z negocjacji z 18 czerwca 2008 r. A. złożył w stosunku do P. zamówienie nr [...] z 15 września 2008 r. Uzyskano więc efekt negocjacyjny, za który powstało prawo (roszczenie) do wynagrodzenia. Umowa stron nawiązywała do treści umowy handlowej zawartej przez pozwanego z P. 22 października 2007 r., która niewątpliwie obejmowała wykonanie obu faz inwestycji, tj. U. i U.. Obie fazy ostatecznie wykonano.

Sąd odwoławczy miał podstawy, by uznać, że prace dotyczące realizacji fazy Unit 2 były objęte łączącą strony umową z 2 kwietnia 2008 r. i z tego tytułu powodowi przysługiwało stosowne wynagrodzenie. W ramach umowy pomiędzy stronami powód wstąpił w część obowiązków z umowy handlowej w miejsce pozwanej, w szczególności miał się zająć wsparciem stron umowy handlowej w relacjach z odbiorcą, w ewentualnych sporach sądowych, w monitorowaniu realizacji kontraktu i reprezentacji stron umowy handlowej wobec odbiorcy. Umowa ta nie zawiera wyłączeń przedmiotowych z jej zakresu co do żadnej z faz inwestycji (odpowiednio U. i U.). Miała także obowiązywać do zakończenia inwestycji, która obejmowała oba etapy U. i U.. W postępowaniu kasacyjnym Sąd jest związany

ustaleniem, że P. miał świadomość, iż zamówienie złożone przez A. dotyczące U. było efektem pierwszego kontaktu i że pośrednik przysłużył się do otrzymania przez P. kolejnego zlecenia, chociaż ten ostatni w drodze negocjacji próbował wpłynąć na zakres kontraktu U.. Usiłował bezskutecznie bowiem zawrzeć odrębny aneks do umowy, uwzględniający mniej korzystne dla pozwanego warunki, do zawarcia którego jednak nie doszło.

Dla interpretacji zakresu przedmiotowego umowy nie bez znaczenia jest okoliczność, zaistniała po zawarciu umowy, polegająca na uznaniu długu zawartego w oświadczeniu wynikającym z wiadomości e-mail z 2 lipca 2013 r. (k. 195 akt sądowych) odnoszącej się do wystawionej pozwanemu na jego monity faktury za należności, które dotyczyły wynagrodzenia za doprowadzenie do realizacji fazy drugiej inwestycji (U.). Pozwany przedstawił sposób rozliczenia kontraktu z powodem. Potwierdził istnienie długu, częściowo go spłacił, potwierdził też, że z wystawionej przez powoda faktury z 31 grudnia 2012 r. pozostała do zapłaty kwota 1.445.000 zł. Zapewnił, że kwotę tę postara się zapłacić ratami. Miało to miejsce po spłacie dobrowolnie przez pozwanego częściowo wierzytelności udokumentowanej wspomnianą fakturą, w zakresie kwoty 400.000 zł, oraz po zawarciu ugody z 3 czerwca 2013 r. w zakresie wydłużenia terminu płatności tejże faktury.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 k.c., poprzez błędną wykładnię postanowień umowy zawartej pomiędzy powódką i pozwaną 2 kwietnia 2008 r. nr [...] i w konsekwencji naruszenie art. 742 i art. 750 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie art. 758 k.c.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że strony łączyła umowa agencji. Przez umowę agencyjną przyjmujący zlecenie (agent) zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do stałego pośredniczenia, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz dającego zlecenie przedsiębiorcy albo do zawierania ich w jego imieniu (art. 758 § 1 k.c.). W praktyce prowadzenia działalności gospodarczej umowa agencji stanowi jedną z form pośrednictwa, która prowadzi do kojarzenia uczestników obrotu gospodarczego. Z jej definicji wynika, że wiąże się ona z powstaniem trwałego stosunku prawnego

między stronami, w ramach którego agent zobowiązuje się do stałego pośrednictwa w zawieraniu umów określonego rodzaju. Umowa agencji zakłada więc istnienie stałej kooperacji, opartej na zaufaniu stron.

W sprawie stronami umowy z 2 kwietnia 2008 r. były podmioty zaangażowane faktycznie w proces negocjacji pomiędzy podmiotami trzecimi - zamawiającym konstrukcję stalową i jej wykonawcą. Umowa agencji dotyczy określenia zasad współpracy na przyszłość przy pozyskiwaniu klientów i pośrednictwa w zawieraniu przez nich umów. Z założenia dotyczy stałej współpracy, a nie działania (pośrednictwa) jednorazowego.

Umowa w przedmiotowej sprawie nie może zostać zakwalifikowana jako umowa agencji. Została ona zawarta pomiędzy podmiotami, z których jeden przejął wykonanie części obowiązków drugiej strony wynikających z innej umowy o współpracy handlowej z 22 października 2007 r., zawartej z podmiotem trzecim, dotyczyła negocjacji w zdobyciu zlecenia na wykonanie konstrukcji stalowych. Dotyczyła więc ustalenia warunków realizacji umowy i warunków cenowych, strony tej umowy – wykonawca i odbiorca konstrukcji stalowej były już znane wcześniej. Miało miejsce swoiste podstawienie w zakresie wykonywania części świadczeń powoda w miejsce pozwanego. Strony w umowie tej określiły się partnerami. Postanowiły, że w kwestiach nieuregulowanych w umowie znajdzie w szczególności zastosowanie art. 750 k.c., który w umowach o świadczenie usług odwołuje się do przepisów o umowie zlecenia, a nie agencji. Świadczenia, jakie przyjęła na siebie powodowa spółka, dotyczą wspierania stron umowy z 22 października 2007 r., w czasie wykonywania umowy z odbiorcą, w tym w szczególności w sporach sądowych z odbiorcą, monitorowanie wykonania umowy i reprezentowanie stron umowy z 22 października 2007 r. [spółki P. wobec odbiorcy (§ 2 umowy)]. Tak określone zobowiązania stron umowy nie odpowiadają elementom przedmiotowo istotnym umowy agencji, dotyczą określonych obowiązków w ramach już zawartego kontraktu o współpracy handlowej, nie mogą zatem zostać zakwalifikowane do tego typu umowy. Zobowiązania dotyczyły określonej współpracy o charakterze jednorazowym, a nie stałym, co jest charakterystyczne dla agencji w relacjach z podmiotami, które prowadziły już negocjacje pomiędzy sobą oraz zawarły umowę o współpracy.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. i art. 761³ k.c., poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że kwota dochodzona przez powódkę pozwem w niniejszej sprawie nie jest objęta przedawnieniem.

Zarzut ten opierał się na założeniu, że strony łączyła umowa agencji, co w kontekście wcześniejszych ustaleń i oceny prawnej nie zasługiwało na uwzględnienie. W konsekwencji nie można uznać, że nastąpiło przedawnienie roszczeń zgodnie z przepisami o przedawnieniu roszczeń z umowy agencji. W świetle art. 123 § 1 pkt 2 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Do takiego uznania roszczenia doszło poprzez częściowe spełnienie świadczenia oraz zawarcie ugody co do przedłużenia terminu faktury i przedstawienie harmonogramu deklarowanych spłat.

Nie można uznać za zasadny zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 5 k.c., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dochodzenie przez powódkę roszczenia w niniejszym postępowaniu nie stanowi nadużycia prawa.

Podnoszona okoliczność, że koszty egzekwowania należności z tytułu umowy jak i czynności w celu uzyskania wynagrodzenia od P. S.A. podejmowała wyłącznie pozwana, nie stanowi przekonującego argumentu o nadużyciu prawa ze strony powoda, nawet jeżeli dochodzenie praw pozwanej wiązało się z dużymi wydatkami. Powódka dochodziła swoich praw podmiotowych, nie można uznać, że przyczyniła się w sposób zawiniony do trudnej sytuacji finansowej skarżącej. Brak wsparcia w egzekwowaniu należności od spółki P. bez szerszego i przekonującego uzasadnienia nie dawał podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 5 k.c.

Z tych powodów, rozstrzygnięto jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.